Nr. 235 (z dod. por.) Dnia 26 sierpnia. Wtorek. Dnia 14 (26) sierpnia 1890

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodzienne solenne nabożeństwo odpustowe w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) ku czci św. Augustyna, patrjarchy zakonu augustjańskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Po raz pierwszy od lat 13-tu odbędzie się niezadługo w Halli zgromadzenie ogólne członków partji socjal-demokratycznej. Po raz pierwszy od lat 13-tu, gdyż przez cały ten czas surowe środki wyjątkowe przeciwko stronnictwu nie pozwalały na zgromadzenia. Po ostatniem zgromadzeniu w Gotha w roku 1877-ym socjal-demokraci ograniczyli swą działalność wyłącznie na parlamencie.

Od tego czasu rozrost zwolenników stronnictwa okazał się znacznym, czego wymownym dowodem była wielka liczba głosów, jakie członkowie demokracji socjalnej w czasie ostatnich wyborów do parlamentu zyskali. W ostatnich czasach jednak w pomnożonem liczebnie i wzmocnionem stronnictwie zaczęły się pojawiać bardzo poważne niesnaski. Zwołano więc zgromadzenie ogólne do Halli, na którem przyjdzie pod rozprawy nowa organizacja stronnictwa, a przy tej sposobności nie obędzie się bez ostatecznego starcia pomiędzy zwolennikami dwóch obozów, na jakie podzieliło się stronnictwo. „Młodzi” zarzucają dotychczasowym przywódcom partji, iż umieli działać tylko negatywnie, a nie wymyślili nic pozytywnego. Dalej ciż „młodzi” zarzucają przywódcom teroryzm i zagarnięcie wszystkich czynności pod władzę kilku ludzi. Na czele młodych stoi ruchliwa garstka zapaleńców pod patronatem Vollmana, Schippela i kilku innych.

Tymczasem rząd obmyśla środki ku powstrzymaniu socjal-demokratów w razie, gdyby po d. 1-ym października r. b., t. j. po ustaniu środków wyjątkowych, chcieli pozwalać sobie zawiele. W tym celu minister spraw wewnętrznych, Herrfurt, wydał okólnik do podwładnych sobie władz, w którym poleca występować z całą energją przeciwko wybrykom i czynić najobszerniejszy użytek ze środków, jakich dostarcza istniejąca ustawa prasowa i o stowarzyszeniach.

Rząd francuski robi coraz większe postępy w dziedzinie wojskowości. Obecnie ulega reorganizacji ministerjum marynarki, w którem oddawna już potrzeba zmian gruntownych odczuwać się dawała. Między innemi ma być utworzoną nowa dyrekcja artylerji, która scentralizuje w sobie różne władze wojskowe, którym artylerja dotychczas podlegała. Zreformowane ministerjum marynarki zajmować się będzie nadal fortyfikacjami w kolonjach.

Zkąd się wzięło redaktorowi *Breslauer General Anzeigera* wyciągać z kąta rupiecie w rodzaju Boulangera i zwracać nań uwagę publiczną—niewiadomo. Przyczyną tu chyba kanikuła i posucha na nowości straszliwa. Jakkolwiekbądź, Boulanger przemówił i w obszernym liście wypowiadał swoje zdania, prawdopodobnie zdziwiony mocno oryginalnem żądaniem redaktora wzmiankowanej gazety. Będąc ministrem—mówi wygnaniec z Jersey—nie chciałem wojny, ale musiałem być wciąż w pogotowiu. Zbłądziliśmy, prowadząc wojnę z r. 1870-go, w której tak ciężko zostaliśmy pobici. Ale Niemcy nie miały prawa zajmować Alzacji i Lotaryngji i trzymać przez lat dwadzieścia w rozognieniu rany, która się nigdy przy dzisiejszych warunkach nie zabliźni. Zresztą zajęcie tych prowincyj było poważnym błędem politycznym, który Niemcy już okupiły kilkoma latami niepokoju i trwogi. Pokój, pokój zupełny, trzeba kupić drogo, a dla Niemiec nie będzie zbyt wysoką ceną zwrot całkowity Alzacji i Lotaryngji. Byłby to akt wysokiego taktu politycznego ze strony narodu niemieckiego. Gdyby jednak nie chciały Niemcy zrobić tej ofiary, która jednak oszczędziłaby im tyle innych, patrjoci francuscy nie zrobią również ofiary ze swych nadziei. Pozostanie im obowiązek odebrania siłą, co im się słusznie należy.

Jaka szkoda, że tak wzniosłe dla rzeczypospolitej idee wypowiada tylko Boulanger.

Agitacja za prawami korony czeskiej, która chwilowo ucichła w Czechach, coraz silniej objawia się na Morawach. Młodoczeskie *Morawskie listy* wystąpiły z gwałtowną odezwą do narodu, w której żądają, ażeby żądaniu ugody przeciwstawiano żądanie koronacji cesarza w Pradze. We wszystkich powiatach zwołane będą zgromadzenia ludowe, celem sformułowania tych żądań. Dzienniki czesko-morawskie żądają nadto odroczenia ugody do przyszłego roku, w którym odbyć się mają wybory do rady państwa. Przy wyborach naród czeski będzie miał sposobność zadokumentować swoje wobec ugody stanowisko.

R.

Autopsja bulanżyzmu.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Paryż w sierpniu.

Abbé Prevost, autor „Manon Lescaut”, romansu, w którym usiłuje dowieść, że prawdziwa miłość jest silniejszą, niż wszelkie niewierności ukochanego przedmiotu, dzięki czemu mała ta książeczka stała się katechizmem wszystkich kokotek, otóż — abbé Prevost wpadł w katalepsję, a jakiś zbyt skory chirurg otworzył mu brzuch, ażeby się przekonać, na jaką zmarł chorobę. Biedny abbé Prevost pod ciosem skalpelu obudził się, na tyle czasu właśnie, ile potrzeba było na to, aby przekląć owego chirurga i zmarł na dobre. Biedny jenerał Boulanger, który choć nie napisał „Manon Lescaut”, sam był w polityce rodzajem Manon Lescaut, widzi, jak go za życia kraje nie jeden, ale dziesięć skalpeli, które bezlitośnie go rozćwiertowują. Wszyscy owi *familiares*, którzy dawniej a nie za darmo go interviewowali, osądzili, że nadszedł czas zlikwidowania swojej wdzięczności. Sprzedają więc Boulangera po tyle a tyle za wiersz i to nietylko Boulangera polityka lub wojskowego, ale także Boulangera Lovelasa.

Napoleon I-szy przebył podobną operację na wy

OCZY.

(DROBNOSTKA.)

...Ach, panie! więc pan nie wiesz, jaką wartość mają oczy?... więc pan nie wiesz, co można zdziałać i co można powiedzieć tylko oczyma?...

Siadajże pan na tym fotelu, złóż nogi na tej puszystej skórze niedźwiedziej, zapal cygaro (wyborne jest), a ja w tej chwili napełnię ten lilipuci kieliszek, doleję panu kawy i powiem wszystko, wszystko co wiem, com przeżył, com wyznał i wyłkał—oczyma.

Jak się panu zdaje, ile ja mam lat?... Prawda? dwadzieścia?... no i... No, tak! i sześć!... Jestem więc młody i bardzo młody... Ale, panie!... w tym wieku, jeśli nie najlepiej się zna, to przynajmniej najlepiej się odczuwa kobiety.

Naprzód spojrzyj pan uważnie w moje oczy: czyż nie uważa pan, że są jakieś mgliste i powłóczyste, nawet romansowe i jakby specjalnie do miłosnej ekstazy stworzone? To mi mówią wszystkie damy... No, a teraz posłuchaj pan mojej ogólnej a krótkiej teorji o kobietach: kobieta—to oczy.

Pan się uśmiechasz?... Wolno zapytać, czego pan żądasz od kobiety?... Wad i zalet,—bardzo pięknie! Otóż, proszę pana, te wady i zalety są całe, całusieńkie—w oczach.

Uwielbiasz pan kobiety namiętne... nieprawdaż? A wiesz pan, jakie taka kobieta ma oczy?... Nie, panie, nie!... niekoniecznie czarne!... Taka kobieta ma oczy różnobarwne tylko, zmienne, mieniące się, niby owa zabawka, zwana „złudzeniem optycznem”. Taka kobieta ma źrenicę raz głęboką, raz wypukłą, niby unoszącą się pod wpływem lawy wulkanicznej i taka kobieta wreszcie ma orbity raz skurczone, ściągnięte, to znów rozszerzone, rozdarte.

Kobieta zimna, uważa pan, ma oczy najczęściej bardzo piękne i prześlicznie narysowane. Kolor różny. Tylko blask tych oczu jest dziwnie suchy, tak jakby się słońce przeglądało w jakimś materjale twardym i gładkim, naprzykład szkle lub stali. Taka kobieta, oprócz tego, że jest zimna, bywa często kokietką, prawie zawsze złośliwą, a na starość—sekutnicą!

Kobieta, co ma oczy wypłowiałe, zamglone, chociaż może i ładne i wielkie, jest naprzód łagodną i uległą, ale i romansową, a potem zwykle nieporządna. Oczy wpadnięte głęboko posiadają kobiety z główkami pełnemi wysokich marzeń i snów kapryśnych, kobiety zmysłowe, kombinacyjne i skryte. Najwyższa inteligencja wraz z zaletami serca ukrywa się w oczach średniej wielkości, ale nieco wysuniętych naprzód, t. j. odrobinę wypukłych. Takie oko miewa zwykle „łezkę”, a właściwie powleczone jest jakąś bezbarwną błonką, nadzwyczaj wrażliwą. Tylko, panie!... trzeba być w tym wypadku bardzo ostrożnym: bo oczy zbyt wielkie, zbyt wilgotne i zbyt wypukłe, to jest wyłupiaste, tak samo, jak oczy zbyt małe i zbyt głęboko osadzone, oznaczają—ograniczoność...

Czy pan sądzisz, że to już koniec mojej teorji?... Ale gdzież tam! Mógłbym panu godzinami całemi opowiadać o moich spostrzeżeniach, pod którerni nie wiem, czyby się podpisał jaki przysięgły fizjolog lub psycholog, ale w które ja wierzę, bo mi z mojemi obserwacjami bardzo dobrze na świecie.

Nie będę pana wszakże dłużej nudził — przejdę odrazu do rezultatów, jakie dzięki mojej teorji osiągam. To nieco zabawniejsze.

Otóż, proszę pana, kiedy poznaję kobietę, naprzód na nią patrzę. A patrzę na nią nie tak, jak inni,—ot, przelotnie sobie,—ale patrzę uważnie, nawet z pewną impertynencką natarczywością.

I jeśli według mojej teorji kobieta, którą obserwowałem przez chwilę, jest mało warta, zaczynam z nią w tej chwili rozmowę, o byle czem, o pogodzie lub tegorocznych gruszkach, aby tylko wypełnić przepis grzeczności... I już ta kobieta więcej dla mnie—nie istnieje.

Za to, panie,... co to za rozkosz, kiedy spotkam kobietę, której oczy zanotowane są w mojej pamięci pod pozycją: „interesujące”!...

Odrazu poprawiam na sobie tużurek, albo pociągam wąsa i myślę sobie:

— A więc mam przed sobą kobietę: namiętną lub kokietkę, zmysłową lub inteligentną, dobrą lub wreszcie taką, którąbym mógł... pokochać!... Baczność!...

Siadam wówczas w kącie, unikam wszelkich rozmów i tylko—patrzę.

Znasz pan panią Adaminę, prawda?... tę najweselszą i najrozumniejszą kobietę pod słońcem?.. Widzisz pan, jesteśmy teraz z nią najlepszymi przyjaciółmi. A pierwsza nasza rozmowa była, jak gdyby potyczką dwóch zaciętych wrogów.

Spotkałem ją po raz pierwszy na raucie. Byłem jej przedstawiony, ale prócz ukłonu z mojej strony a skinięcia główką z jej strony, nic zgoła nie zamanifestowało naszej znajomości.

Ot, nie chciałem gadać, chciałem ją wpierw zbadać przez... oczy, tem bardziej, że odrazu spostrzegłem, iż należy do „interesujących”.

Utkwiłem więc w nią wzrok swój i z wytrwałością prześladowałem ją tym wzrokiem przez cały wieczór.

Dopiero po kolacji, na wychodnem, tak się zdarzyło, iż znalazłem się losami pchany tuż przy niej, na małem krzesełku przysuniętem do fotelu, na którym spoczywała.

spie św. Heleny, ale Europa cała trzymała go pod kluczem na owej wyspie i żadna podwika nie dotrzymywała mu towarzystwa. Pewnego dnia jakaś ładna dziewczyna, która się znalazła przypadkiem w Longwood, prosiła, aby jej pokazano cesarza. Pokazano go jej z daleka, ale adjutant nie ośmielił się wprowadzić jej przed oblicze pana. Pan wiedział, w jakiby sposób wyzyskano przeciwko niemu podobną wizytę. Hudson Lowe sprowadził dla niego pamflet p. t. „Miłostki Bonapartego"; Napoleon pamflet przeczytał, policzył na palcach i oświadczył jenerałowi Las-Cases, że mu zawiele przypisują, iża nie wydarł Herkulesowi jego laurów.

Jersey nie jest św. Heleną, ani Boulanger Napoleonem i jeżeli ukochany przez Rocheforta jenerał nie zdobył wcale władzy, to za to panuje w sercu pani X. Dzienniki informują nas, że przed panią X. mężny jenerał miał już *koleżankę*, co nie miało żadnych następstw, ale nie znał jeszcze kwintesencji elegancji niewieściej, która mu się objawiła pod postacią pani X. Zaczął studjować ją z takim fervorem, że pewnego wieczoru, kiedy dwaj ministrowie czuli się zaniepokojeni burzliwemi zbiorowiskami, tworzącemi się na bulwarach, prefekt policji uspokoił ich temi słowy: „ależ jenerał Boulanger jest w Hawrze z panią X." Zabrał ze sobą p. X. w swoją podróż do Hiszpanii i do Maroko, ażeby wzbogacić bardziej swoje wrażenia podróżne, a że p. X. ma poważne zasady, skłoniła go więc do podania się o rozwód. Niestety! pani jenerałowa Boulanger, kobieta starego autoramentu, która nie znała się nigdy nic a nic na studjach anakreontycznych swego męża, stanęła mu w tem na przeszkodzie, i jeżeli jest sigisbeem pani X., to jednak nie przestał być mężem swojej żony, a nawet właściwie jest tylko tem.

Jako jenerał został wykreślony z list armji, a jego przyjaciele opowiadają, jak umarł jako pretendent. Jedni tłumaczą, że garbaty Naquet był jego złym duchem, inni znów opowiadają, że w chwili stanowczej zdarzył mu się wypadek, jaki się przytrafiał Henrykowi IV-u w początku każdej bitwy, tylko, że to nie przeszkadzało Henrykowi IV-u odnosić zwycięztw, kiedy tymczasem Boulanger wyrzeka się walki i znika ze swoim aniołem stróżem. Miał on na swoim żołdzie gromadę krzykaczów, ale wiedział, że owi krzykacze zemkną na pierwsze niebezpieczeństwo. Mówią, że złoto jest nerwem wojny. Boulanger miał złoto, mnóstwo złota. Ci, co go dziś ćwiertują, wiedzą o tem cokolwiek. W d. 2-im grudnia Ludwik Bonaparte miał tylko długi, ale jego tradycja była warta sto miljonów. W d. 18-ym *brummaire'a* Bonaparte nie posiadał ani solda, ale jego genjusz zastępował mu miejsce skarbu. Boulanger znalazł takich, co łożyli fundusze, dziennikarzy do nabycia i uliczników do wynajęcia. *Ingenues* teatru francuskiego przyjmowały jego zaproszenia na kolację, pani X. łączyła swój los z jego losem, robotnik przestał ryczeć: *c'est Boulange qu'il nous faut*! a żołnierz rumienił się za owego jenerała na utrzymaniu, który częstował Rocheforta cygarami kupionemi za pieniądze, wyłudzone od ks. d'Orléans. I obecnie Boulander jest subjektem anatomicznym.

Preparatorowie stwierdzają wszyscy, że mózg był lekki. Ale! płuca i szczęki w dobrym stanie, słowem zuch dobrze utrzymany, który jak ów jegomość w komedji, zapytany o wiek, odpowiedział śmiało: „dla kobiet trzydzieści sześć lat". Ale dla mężczyzn rozumujących inaczej, niż pani X.?

Osobliwa jego Odyssea dowodzi, że Francja, ziewająca wobec rządu zbyt prozaicznego, chętnieby się dopuściła jakiego wybryku. Znaną jest anegdota o owym szlachcicu, który rzekł do pewnej wielkiej damy: „Byliśmy sami. Kusiło mnie, aby zapomnieć o szacunku dla pani". „I czemużeś pan nie zapomniał—odparła dama—podobna sposobność się nie powtórzy." Będzie to nagrodą innego śmiałka, któremu w porę przyjdzie do głowy, że niebo, kobiety i władza muszą być zdobywane. Tymczasem Boulanger—niedoszły Cromvell kończy *à la* Bazaine. Przewodnicy ofiarują się pokazać ci go między innemi osobliwościami wyspy Jersey. Tyle za obejrzenie takiego wybrzeża, tyle za podziwianie takiej skały, a tyle za asystowanie przy przechadzce pani X., wspartej na ramieniu jenerała Boulangera. Meyer nie może dotąd pocieszyć hrabiego Paryża, że wydał tyle pieniędzy, aby zostać kmotrem Rocheforta! Rochefort nie śmie przyznać się, że oddałby dziesięciu Boulangerów, byleby nie pleśnieć w Londynie. Boulangera już niema. Cała gromada insektów literackich go pożera, Chincholles i inni oczyszczają jego szkielet.

A morał tej całej historji, kochany czytelniku, jest taki, że kiedy Francja odda się komu, to będzie to pewno ktoś, który będzie miał szpadę przy boku i który potrafi być przy niej tem, czem Boulanger umiał być tylko... przy pani X.

Boulanger byłby zachował aureolę powstającej sławy, gdyby w słynnym pojedynku p. Floquet, zamiast ukłuć go w szyję, był mu przebił gardło na wylot. Ale Floquet nie pchnął szpady dość głęboko, a p. Carnot mógłby już dziś bez żadnego niebezpieczeństwa dla kraju zamianować jenerała Boulangera gubernatorem Inwalidów.

Wł. Mickiewicz.

Ave stella.

Przeszłej jesieni doszedł do Rzymu polski wiersz, wydrukowany we Lwowie. Był on utworem młodej panienki i odznaczał się niepospolitemi zaletami, zwracającemi na niego uwagę włochów, którzy go poznali w przekładzie: był wzniosły i silny, a przytem obrazowy, słowem prawdziwie natchniony.

Pani Alinda Brunamonti, najpierwsza dziś poetka półwyspu, i głośny także poeta, ks. Gwido Falconieri-Carpegna, tłumacz Krasińskiego, doskonale znający język i piśmiennictwo nasze, którzy oboje przełożyli też na włoskie i w jednej wydali broszurze moją „Pompeję", uderzeni zostali talentem młodej wieszczki. Pośpieszyli tedy przebrać poezję w rytmiczną szatę języka Danta i Tassa.

Otóż autorką wiersza, zaszczyconego takiem powodzeniem w gronie włoskich literatów, była młoda galicjanka, panna Józefa Szczęsna Cybulska.

Pojawienie się jej na naszym literackim widnokręgu uważam za ważny wypadek, za wschód nowej gwiazdy, tak już promiennej pomimo młodości, a która rość nie przestanie w blask i urok i przeznaczona jest może do zaćmienia wszystkich innych kobiecych konstelacyj naszego nieba. Przeto nie waham się jej pozdrowić słowami, na początku tych uwag wypisanemi: *Ave stella*!

W poezjach panny Cybulskiej, które z dojrzalszym wiekiem nabiorą więcej jeszcze dosady, delikatności smaku, ciągłości w zarysach, jaskrawości w obrazowaniu i wykończenia w formie, uderza już od dziś dnia niezwykła u kobiet, nawet o wiele starszych, głębokość myśli, połączona z potęgą uczucia. Z nich to wykwita samorzutna i urocza obrazowość, znamię prawdziwego talentu, cecha twórczości, kwiat wybrańców, kwiat ideału. Daleka od mglistych widzeń „Króla-Ducha", chociaż tak trafnie i znakomicie „Złote myśli" Słowackiego powybierała i wydała, ognista jej wyobraźnia poczuwa się raczej do obywatelstwa krajów słońca, ma pociąg do harmonji zarysów, do określonego i miarowego piękna starożytności. Grecja ją nęci swym słonecznym czarem, swą rytmicznością i dzięki jasnowidzeniu, prawdziwym poetom właściwemu, rzuca niekiedy na jej wiersze odblaski iście starożytne. Są to twórcze anachronizmy, niedostępne dla prostych naśladowców. W *Safonie* znajdujemy ich kilka. Nietylko, że młoda poetka starożytną greczynkę w niektórych ustępach odgadła, ale przejęła też starożytne zacięcie, koloryt helleńskiego oświetlenia myśli:

A gdy się zimne zamkną za mną ściany,
Odpocznę może tą bezbrzeżną ciszą,
I otulona w białe, chłodne piany,
Co na mych piersiach echem głębi dyszą,
Na muszli złożę głowę i nakryta
Falami, usnę tak, jak Amfitryta.

„W Rzymie", freska z przeszłości, znajdujemy szczytny obraz z czasów upadku światowładnej Romy, malowany tak, jak sławny rzymski fresk biblioteki watykańskiej, zwany *le Nozze Aldobrandine*. Oba freski są równie misterne, choć w pierwszym znajdujemy większe wykończenie.

Poemacik ten dowodzi wyższego, wcale nie kobiecego poglądu na dzieje. Wieszczka jasnowidzeniem, jakiem panuje nad czasem i przestrzenią, przenosi nas nad brzegi Tybru, w zamierzchłą głąb stuleci i, z dziwną świadomością miejscowości, nie topograficzną, ale moralną, stąpa wśród starożytnych pomników.

Ten krótki rys wystarczy, aby oznaczyć wysokość polotu tego kobiecego natchnienia, kiedy się wzbija z klasycznych krain.

Wiele innych przykładów mógłbym wskazać, jak np. „*Sursum corda*", ale potrzebaby na to obszerniejszej. niż obecna, recenzji... *Cezar Polewka.*

Zagadnęła mnie pierwsza:

— Pan literat?

— Tak, pani.

— A więc obserwator?

— Istotnie, proszę pani.

Zastanowiłem się i, przyznaję, zmieszałem.

— Dlaczego proszę pani?

— Przypatrujesz się pan kobietom z uwagą zwiedzającego menażerję, i jesteś pan tak milczący, jak gdybyś uważał sobie za ubliżenie rozpocząć z którąkolwiek rozmowę.

— Ależ, proszę pani...

— Nie tłumacz się pan. Rozgniewał mnie pan dzisiaj tym swoim wzrokiem, w którym niestety nie czytałam uwielbienia, coby mnie obrazić nie mogło, ale wprost jakąś ciekawość zuchwałą i kobiecie ubliżającą.

— Wcale tego nie myślałem. A co do kobiet, to mam, proszę pani, swój system postępowania, który...

— Jeszcze lepiej! „System postępowania..." wyborne! Ależ to same impertynencje!

— Nie pozwala mi pani wytłumaczyć się...

— Czyżby to się na co zdało?!...

Z temi słowy, z ironją i pogardą w głosie, powstała, gdyż ją mąż przywołał do wyjścia.

I widzisz pan, po kilku widzeniach przekonałem ją do siebie i do mojego systemu. Jesteśmy przyjaciółmi.

A gdyby nie ów system, nie zwróciłaby na mnie wcale uwagi, ja również bym jej nie zauważył i nie poznał, że należy do rodzaju dobrych i inteligentnych, no i wreszcie przepadłyby nam te wszystkie miłe chwile, które teraz wspólnie spędzamy.

Czy uwierzysz pan, że pewna dziewczyna jedynie tylko oczom swoim zawdzięcza, żem się nią zajął i wyciągnął z nędzy? Usta milczały, oczy mówiły. Były to oczy kobiet łagodnych i uległych, a nawet nieszczęśliwych.

Kiedyindziej mój przyjaciel poznał mnie ze swoją ukochaną. Kilka razy zaledwie spojrzałem w jej oczy uważnie i szepnąłem mu:

— Słuchaj, to zimna kokieta...

I sprawdziło się—porzucił ją wkrótce ze złorzeczeniem...

Możeś pan już słyszał, że jestem do miłości skory? Jest to podobno jedyna moja zła strona.

Pamięta pan, że pana zaraz na wstępie tej oracji prosiłem, abyś się dobrze przyjrzał moim oczom... Tak! tak! panie, niestety, są to oczy z rodzaju tych, co umieją i potrzebują kochać.

I właśnie mój system ratuje mnie — w miłości.

Niech pan sobie wyobrazi: spotykam kobietę, młodą pannę, uroczą, wiośnianą z pozoru, której oczy mówią mi najwyraźniej:

— Możesz pokochać...

Czy pan rozumiesz dobrze, co to za wielkie słowa?... Stoję przed tą, którejbym mógł poświęcić: siebie, świat cały, myśli swoje, uczucia moje, wszystko, wszystkich... tak! tak! panie, bo ja tak rozumiem miłość, wielką, potężną, prawdziwą miłość.

I istota, która ją we mnie rozbudzi — to świętość, panie! Zdaje mi się, że ja się nie mam prawa do niej zbliżyć, że ja nie mogę z nią rozmawiać, że świętokradztwem jest dotknąć jej dłoni, bo z niej całej wieje ku mnie jakiś duch wyższy, z jej ust wieje tchnienie boskie!

I wiesz pan!... ja się nigdy, nigdy nie zbliżam do kobiety, którąbym mógł pokochać, która mi się bardzo, bardzo podoba...

Patrzę w nią tylko...

Pan się z politowaniem uśmiechasz? To takie nędzne, takie małe według pana!... Kochać oczyma!... co to jest?... głupota! brak krwi i namiętności!...

Ale nie, panie!... to tylko unikanie rozczarowań i stwarzanie w sobie światów, w których się żyje lepiej i szlachetniej, aniżeli na tym ogólnym naszym świecie.

Ja się boję wyznawać, boję się wyłkać usty to co czuję, więc patrzę jeno w jej oczy, w których zdają się ukrywać wszystkie skarby ludzkie i mówię jej oczyma:

— Podobasz mi się... kocham cię!...

I w jej źrenicach tylko szukam odpowiedzi.

No, a proszę pana, oczy kobiety, którą muszę pokochać, muszą być takie... no, takie, że o wspanialsze i o lepsze trudno!

I te oczy odpowiadają mi zazwyczaj:

— Ot, dlaczego nie!... proszę bardzo!...

I nic więcej.

Czy rozumiesz pan, jakie dobrodziejstwa zsyła na mnie w tym względzie mój system? Wprost, ratuje mnie od kompromitacji, wstrzymuje od wyraźnych wyznań, któreby mnie mogły ośmieszyć, zapobiega rozczarowaniom, któreby mnie mogły zabić, a pozwala wyznawać pocichu, kochać w skrytości i napawać się uwielbianą skromnie, lecz do woli...

To nowy rodzaj miłości... istotnie! A nauczyły mnie go — dzisiejsze kobiety.

I dziś mogę panu szczerze powiedzieć:

— Tak, tak, panie!... mój „system oczów" jest najlepszym systemem na świecie: nietylko uczy, ale ratuje i bawi, a przytem pozwala czuć szlachetnie i marzyć wzniośle.

Słuchaj pan!... jak pana kiedy świat rozgoryczy, kobiety zawiodą, nerwy dokuczą, jak pan uczujesz próżnię w sercu, pustkę wkoło siebie i żal do ludzi, przyjdź pan do mnie: wyłożę panu wszystkie paragrafy mojej teorji o oczach. To pana zbudzi i uleczy...

A tymczasem pozwoli pan, że zanim to wiosenne słońce całkiem utonie, całkiem zniknie, napełnię ten lilipuci kieliszek i doleję panu kawy...

Doskonała, nieprawdaż?

Ursyn.

Student, doświadczony korepetytor poszukuje lekcyj za pokój. Aleje Jerozolimskie 56—13. 23257

Stancja dla uczni gimnazjum V i szkół prywatnych. Złota 24, m. 39. 22185

Stancja dla uczniów 5-go gimnazjum. i szkół prywatnych. Opieka, dozór męzki, korepetycja. Warunki przystępne. Zielna 13—5. 23186

Student poszukuje korepetycyj za pokój, obiady lub pieniądze, może przyjąć kondycję. Marszałkowska 123, m. 7. 2315r

Student uniwersytetu mający upoważnienie władzy, poszukuje korepetycyj na przystępnych warunkach. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. S. 2322r

Stancja dla uczni szkół prywatnych, 16 rs. miesięcznie. Złota 24, mieszkania 53. 22413

Uczniów przyjmuje na mieszkanie pod przystępnemi warunkami, zapewniając troskliwą opiekę. Stehlikowa. Kraków, ulica Grodzka № 18. 22117

Za pół ceny jeszcze raz kursa wszystkich rzemiosł na prośby wielu niezamożnych osób. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewoskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najstaranniejsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 23125

Za 5 rs. miesięcznie, udzielam muzyki trzy godziny tygodniowo. Żórawia № 21, mieszkania 8. 2227r

Posady i prace.

Angielka, języki: włoski, francuski, niemiecki. 8 Miodowa, oficyna 25. 23172

Człowiek w sile wieku, przybyły z prowincji już rok, poszukuje posady i nie może jej dostać dla braku stosunków, a będąc ojcem sześciorga dzieci, które są bez dachu i chleba, znajduje się w rozpaczliwem położeniu. Prosi więc JW. Panów o przyjęcie go na posadę jakąkolwiek, aby mógł zapracować na chleb dla dzieci. Jest gorzelanym, a może być użytym do wszystkiego, jest pilny, trzeźwy. Adres pod lit. S. M. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2300r

Dziewczęta nie młodsze jak lat 15 potrzebne są do odlewni czcionek. Wiadomość w kantorze zakładów S. Orgelbranda synów, Krakowskie-Przedmieście № 66. 23064

Do farbowania kwiatów potrzebna uzdolniona osoba do całodziennego zajęcia w fabryce lub na godziny. Dowiedzieć się w fabryce liści, Długa 46. 23217

Dla kształcącej się panienki lub osoby starszej pokój z utrzymaniem w bliskości gimnazjum żeńskiego. Potrzebna młoda bona niemka, znająca metodę freblowską. Nowowiejska 13, mieszkania 4, rano do 11-ej, po południu od 3—5-ej. 23176

Do kołder potrzebna panna i uczennica zaraz. Nowy-Świat № 5, m. 9. 23296

Do fabryki maszyn potrzebny rysownik, może być także uczeń szkoły technicznej. Oferty pod adresem bracia Bauerertz, Mijaczów pr. Myszków, stacja dr. żel. warsz.-wied. 2328r

Do magazynu W. Kuhnke, Krak.-Przedm. № 9, mieszk. 1, potrzebna panna umiejąca dokładnie szyć okrycia. Tylko bardzo zdolne zgłaszać się mogą. 2321r

Gorzelany wykwalifikowany, ze znajomością gospodarstwa rolnego, posiadając świadectwa i rekomendacje osób wiarogodnych, poszukuje posady zaraz. Wiadomość: Chłodna 20, skład wódek Jankowskiego. 23177

Gospodyni, klucznica, osoba młoda, zaopatrzona w dobre świadectwa, poszukuje obowiązku na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, m. 1. 23249

Ktoby się chciał podjąć wyhaftowania podług wzorów znacznej partji serwet i kap firankowych, za pomocą maszyny haftowej (Tamburirmaschine) własnej, zechce się zgłosić do fabryki firanek, Dzielna № 91, w godzinach przedobiednich. 23091

Mężatka młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa. Wacława, poste-restante w Warszawie. 23242

Młody człowiek, żonaty, bezdzietny, życzy sobie przyjąć miejsce ekspedjenta, inkasenta lub pomocnika buchaltera, najchętniej w browarze na prowincji lub w Cesarstwie. Referencje poważne. Oferty pod lit. M. S. 1333 przyjmuje Kurjer Warszawski. 23197

Młody człowiek, zdolny, ukończywszy szkołę realną, poszukuje miejsca jako praktykant w cukrowni lub w jakiej innej fabryce. Oferty: Warszawa poste-restante W. G. 23265

Małżeństwo bezdzietne poszukuje zajęcia mąż za lokaja, żona za kucharkę lub za młodszą; w jednej familji byłem lat 20. Ulica Dzika № 73, mieszk. 5. 23136

Młoda osoba, władająca biegle kilkoma językami, poszukuje miejsca zarządzającej fotografją, kasjerki lub innego zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Fotografja." 23115

Malujący na porcelanie paski i obwódki zechcą się zgłosić do fabryki „Wulkan", Praga, Namiestnikowska № 2. 23058

Maszynistki oraz podręczne do trykotów potrzebne. Królewska 31, m. 7. 23266

Niemka młoda, z dobremi świadectwami, znająca dokładnie swój język oraz eleganckie robótki, szuka miejsca do towarzystwa lub do dzieci. Złota 20, m. 1, od 11—3-ej. 23252

Ogrodnik uzdolniony i zaopatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje posady. Rogatka belwederska № 14, Jan Pisowacki. 23080

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie i w gospodarstwie domowem, życzy przyjąć miejsce panny służącej na wyjazd lub w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 108, w magazynie mód Krygier. 23205

Osoba znająca się praktycznie na gospodarstwie miejskiem i kuchni, poszukuje miejsca u pojedyńczych osób. Ulica Tamka № 47, sklep 2. 23216

Osoba inteligentna, znająca krój i szycie, poszukuje zajęcia w prywatnym domu, może być ze swoją maszyną. Ul. Świętojańska № 19, mieszk. 6. 23212

Osoba młoda, znająca się dobrze na gospodarstwie, krawieczyźnie, kuchni, poszukuje miejsca. Stare Miasto № domu 19, mieszkania 28. 23210

Osoba posiadająca doskonale języki francuski, niemiecki, russki i muzykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Włodzimierska № 6, u P. Łuczyńskiego. 2329r

Osoba udoskonalona w krawieczyźnie i kroju poszukuje zajęcia. Wiadomość: kiosk, Bracka. 2318r

Panna do upinania i wykończania sukien potrzebna jest zaraz na wyjazd do Rosji na dobrych warunkach. Wiadomość: ul. Nowosenatorska № 2, m. 12, od godziny 12—3-ej po południu. 23215

Potrzebna sklepowa do magazynu konfekcji męzkiej, rutynowana ekspedjentka, z dobremi referencjami, dystyngowana, przyjemnej powierzchowności. Nowosenatorska 2, m. 8, na parterze. 23213

Praktykant z porządnej rodziny poszukiwany jest do ajenturowego interesu z pensją. Kaucja lub dobra gwarancja. Oferty w Kurjerze „Practicus." 23226

Potrzebne do trykotów maszynistka, podręczna i do nauki. Wąski Dunaj № 3. 23230

Potrzebna jest panna uzdolniona do bielizny. Karmelicka № 14, mieszk. 8. 23223

Panna uzdatniona do strojów potrzebna zaraz. Zakład pogrzebowy, ulica Nowy-Świat № 50. 23390

Potrzebna jest zupełnie zdatna panna do pracowni sukien. Chmielna № 14, stróż wskaże. 23232

Panny podręczne do spódnic potrzebne zaraz. Marszałkowska 143, Grabowska. 23295

Potrzebne panny podręczne i do nauki do pracowni sukien. Ulica Oboźna № 8, mieszkania 19. 23293

Potrzebna maszynistka zdolna do pończoch. Zielna № 28, m. 15. 23285

Panny potrzebne do maszyny Wilsona do bielizny męzkiej. Ul. Śliska № 7, mieszkania 32. 23279

Pracownia haftów kolorowych i złotych M. Bernard, poszukuje panny podręcznej i uzdolnionej; od godziny 9 do 10-ej zrana, Sienna № 21, m. 2. 23262

Panienka posiadająca świadectwo z ukończenia 3 klas potrzebna. Tani sklep, Nowy-Świat 32. 23259

Potrzebna do kantoru w pralni dziewczynka umiejąca czytać i pisać. Nowy-Świat № 4. 23256

Potrzebne podręczne do staników i uczennice. Grzybowska № 9, m. 10. 23255

Potrzebna jest bona niemka z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 89, u M. Kozłowskiego. 23233

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Senatorska 32, magazyn żałobny. 2327r

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do koszul mężkich do maszyny Whelera-Wilsona za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 40, mieszk. 3. 2324r

Potrzebne są panny, maszynistka do bielizny męzkiej, podręczna i dziewczynka do nauki. Wiadomość: ulica Elektoralna № 6, w magazynie bielizny. 23175

Potrzebne są panny do lat 16 bez kaucji i osoba w starszym wieku z kaucją od 200 do 300 rs. Nowy-Świat 37, u stróża. 23182

Potrzebna jest panna do szycia bielizny na maszynie. Świętokrzyska 27, m. 11. 23181

Pomocnik jeometry, obznajmiony zupełnie z robotami mierniczemi, może znaleźć zajęcie na prowincji na czas dłuższy. Wiadomość: Elektoralna 39, m. 4, we czwartek pomiędzy godz. 1 a 3-ią. 23179

Potrzebna jest służąca niemłoda, energiczna, do prowadzenia domu i przewodniczenia dziewczynce uczęszczającej do klas. Wiadomość: Nowy-Świat 38, mieszk. 3a, od 8—9-ej wieczór. 23208

Potrzebna jest bona niemka, nie znająca języka polskiego, do czworga dzieci. Wiadomość: Leszno № 65, u wł. fabryki organów. 23198

Potrzebny zaraz zdolny ślusarz, znający kowalstwo i kotlarstwo. Wiadomość i bliższe warunki w fabryce musztardy na Pradze, ul. Ząbkowska № 11. 23188

Potrzebna jest bufetowa podręczna, zarazem bufetowa od rzeźnika sklepowego; dobre rekomendacje wymagalne. Obydwa miejsca mogą być zajęte tylko przez osoby młodsze. Adres do restauracji, Bielańska № 5. 23221

Potrzebny jest subjekt uzdolniony do zakładu zegarmistrzowskiego Romualda Kozerskiego w Radomiu. Warunki korzystne, porozumieć się można listownie. 22929

Potrzebna jest panna obeznana z dobrem szyciem trykotów i umiejąca zczepiać. Tłomackie 3, m. 18. 23015

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Ul. Podwal № 12. 22692

Potrzebne panny zdatne do okryć, do magazynu, Niecała 14. 22708

Panny uzdolnione do maszyn pończoszniczych i kaftaników znajdą stałe zajęcie za odpowiedniem wynagrodzeniem u Józefa Vogel, Elektoralna 23, pierwsze piętro, w trzeciem podwórzu. 2305r

Potrzebni są czeladzie fachu szewckiego, zdolni. Tamże potrzebni na wyjazd. Leszno 69, mieszkania 8. 23156

Student uniwersytetu poszukuje zarządu domem; kaucji dać może 100—200 rs. Oferty: kantor Kurjera Warsz. signum „Studentowi K." 23245

Szukający pracy zapewnią sobie utrzymanie kupując „nowość", farby specjalne do kolorowania fotografij i przyjmując zamówienia na kolorowanie takowych. Znajomość fachu nie potrzebna. Tani sklep, Krak.-Przedm. 68 i Nowy-Świat 32. 23258

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa fachowej, z kaucją. Wiadomość w piekarni, Muranowska № 36. 23101

Uczeń do cukierni potrzebny. Ul. Marszałkowska № 117. 22972

Urzędnik kolei, w sile wieku, obeznany z przepisami policyjno-administracyjnemi, pragnie otrzymać zarząd domu w okolicach IX, X, XI cyrkułu. Zapewnienie hypoteczne na kilka tysięcy rubli przedstawi oraz rekomendacje. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. N. A. 23244

Uczeń z 4-letnią praktyką, dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w aptece lub składzie aptecznym za wynagrodzeniem 10—8 rs. miesięcznie. Opatowiec przez Nowy Korczyn, gub. kielecka, Z. Komoniewski. 23196

Uczeń dobrej konduity, w wieku lat 13—14, zaraz potrzebny do składu tabacznego, ul. Wierzbowa № 3. Pierwszeństwo mają z prowincji. 23234

Zaraz pilno potrzebna zdolna panna do staników. Mazowiecka 20—22. 23287

Za stosowne wynagrodzenie mogą zaraz otrzymać posady urzędników w prywatnej instytucji na prowincji dwaj młodzi inteligentni ludzie, tutejsi poddani, posiadający języki: niemiecki, russki i polski. Pensja 25 i 45 rs. miesięcznie i mieszkanie. Wiadomość: Długa 25, m. 23, od 8-ej do 9-ej wieczorem. 23220

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres: Wiejska 1, m. 19. Sprzedam tanio maszynę dobrą Whelera-Wilsona rs. 12, sztukę materji surowego jedwabiu łokieć kop. 85, otomanę wiedeńską rs. 20, fotele dwa włosem wysłane rs. 10. 23231

Adres: Widok 3. Polski magazyn kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej. 23292

Bilard do sprzedania. Leszno № 28, w cukierni. 22973

Do zbycia kredens dębowy i dwie szafy orzechowe. Krucza 47, u stolarza. 23193

Dla amatorów kupuję starożytności: porcelanę, bronzy, pasy polskie, meble, sztychy kolorowane oraz tabakierki i miniatury z epoki Ludwików. Wiadomość w kawiarni, Senatorska 32. 23250

Dwie maszyny pończosznicze systemu Lamba № 12, do sprzedania. Sosnowa № 9, mieszkania 17. 23263

Dywany wszelkie, pokrycia meblowe najróżnorodniejsze, firanki, kołdry, kapy, dery, najlepiej kupować u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 2253r

Dubeltówka Lankastra, lufy Lepaża, do sprzedania. Chmielna 68, m. 44. 22954

Dorożka do sprzedania. Ulica Chmielna № 6. 22958

Fortepianów kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, strojenie najprzystępniej. Strzelecki, Marszałkowska 100. 22955

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia. Nowy-Świat № 56. 21381

Fortepian 7 oktaw rs. 140, pianino prawie nowe rs. 280, do sprzedania. Jasna 3, fabryka pianin. 22451

Fortepian prawie nowy za rs. 240. Daniłowiczowska 4, w lombardzie. 23277

Gołębie piękne tanio sprzedaję. Wiadomość, kiosk, Bracka. 22669

Garnitur mebli tanio sprzedam. Krucza 21, mieszk. 50. 21950

Garnitur mebli czarnych pąsowym jedwabnym adamaszkiem kryty, do sprzedania. Hoża 38, m. 2. 22924

Garnitur, łóżka, szafy, szeslong, toaleta, biurko, krzesła, stół. Zielna 24. 23237

Garnitur mebli orzechowych, masyw rzeźbiony, kryty jedwabną brokatelą, prawie nowy, do sprzedania za rs. 350 i lustro w orzechowych ramach oraz rozmaite sprzęty domowe. Krakowskie-Przedmieście № 21, mieszkania 5. 23211

Kupię konia rosłego do furgonu. Oferty: Próżna 7, m. 2. 23057

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników, Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kupię dubeltówkę w lombardzie lub prywatnie. Nowy-Świat 69, Iwanowski. 23241

Kasy ogniotrwałe, J. Mietke, ul. Niecała № 8. 23291

Kwiaty doniczkowe różnej wielkości i gatunków do sprzedania tanio. Ul. Dzielna № 24. 23236

Lornetki teatralne, binokle, okulary, bandaże rupturowe, suspensoria, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, „najtaniej" w magazynie optycznym Drehera, Szpitalna 6. 21677

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 87, m. 30. 23116

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 22803

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 21949

Meble używane do sprzedania. Chmielna 56, mieszk. 13. 22995

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 23149

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 23141

Maszyna do szycia Wilsona ręczna tanio do sprzedania. Złota 3, m. 6. 22607

Meble w kompletnych urządzeniach, salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie, sypialnie i lustra, oraz pojedyncze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami. Erywańska № 18, nad cukiernią p. Sztengla, Reiss. 1636r

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 22785

Mebli garnitur machoniowy używany za bezcen. Wspólna № 31, stróż wskaże. 23171

Maszyny do szycia Whelera-Wilsona i Singera, bardzo mało używane, do sprzedania za nader przystępną cenę. Ulica Zielna № 31, stróż wskaże. 23201

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Dzielna № 63, mieszk. 4. 23271

Otomanę i garnitur mebli czarnych dobrej roboty sprzedam tanio. Miodowa 19, mieszkania 1. 23174

Pianino mało używane do sprzedania za rs. 240. Długa 25, w lombardzie. 22963

Pianina, duży wybór, do sprzedania i wynajęcia w fabryce Jana Dütz, ulica Elektoralna № 6. 23219

Pianino paryskie, 7 oktaw, dobre, rs. 185. Daniłowiczowska 4, lombard. 23269

Para koni, powóz prawie nowy i kareta do sprzedania. Leszno 33. 2326r

Pianino Kerntopfa prawie nowe rs. 340. Orla 4, m. 14. 22956

Suknia ślubna morowa w dobrym stanie i poduszka do robót koronkowych do sprzedania. Włodzimierska № 3, m. 10. 23139

Siana grondowego 2,000 centnarów do sprzedania, franco stacja Mława. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 33. 23214

Stolik do kart z szachownicą i fortepian do sprzedania. Ul. Zakroczymska № 2, stróż wskaże. 23270

Sprzedaję lustro z konsolą w złoconych ramach, garnitur machoniowy. Chmielna 29, mieszk. 7. 2317r

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biuro. Czysta № 6, u stolarza. 22734

Wiadomość dla pp. cukierników i restauratorów. Do składu owoców, Chmielna 26, nadeszły gruszki „Królewny", wyborne na wszelkie przetwory. 23192

Wyżeł ułożony do polowania, do sprzedania. Hoża 36, prawa oficyna, 3-cie piętro, mieszkania № 11. 23191

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble i sprzęty kuchenne. Hoża 3, mieszk. 3, zastać można do godz. 5-ej. 23276

Z powodu wyjazdu sprzedaję szafę, biurko, stół, krzesła, kozetkę, fotel, landszafty, lampę, zegar, łóżka żelazne, materace, dywan, etażerkę, szafkę nocną, kredens, kanarka, porcelanę, szkło oraz sprzęty kuchenne, klozet, kocioł miedziany. Nowogrodzka 16, m. 7. 23180

Zupełna wyprzedaż różnych mebli, ceny niskie. Bednarska № 19, stolarz. 23206

8 Rymarska. Sprzedaje lustra na raty miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres Rymarska 8. 22553

Interesa handl. i majątk.

Dom z ogrodem owocowym na prowincji, w pięknej miejscowości, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w Kaliszu w aptece Prusinowskiego oraz w Warszawie ulica Wilcza № 28, mieszk. 16. 22703

Do sprzedania zaraz! Sklep spożywczo-produktowy i dystrybucyjny w ruchliwym punkcie, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Bednarska, w gmachu Dobroczynności, w sklepie farbiarskim. 22780

Do sprzedania restauracja, egzystująca od lat 12, z bilardem, z powodu zabrania patentu. Wiadomość: ulica Wronia № 19. 23200

Do wydzierżawienia polowanie. Do sprzedania las w małych działkach blizko Warszawy. Wiadomość u inżeniera Puciaty. Chmielna 7, od 5 do 7 godziny. 23229

Do interesu handlowego na prowincji w pełnym rozwoju poszukiwany jest wspólnik czynny z kapitałem paru tysięcy rubli. Fachowość nie wymagalna. Oferty w Kurjerze A. F. P. 23286

Folwark Poduchowny pod samemi Kielcami, w ładnem położeniu, graniczący z lasem rządowym, włók sześć, w tem włóka wyborowych łąk z całkowitą krestencją, inwentarzem żywym i martwym, do zamiany na dom w Warszawie lub do wydzierżawienia na lat 12. Dom mieszkalny z ogrodem i inne budynki w dostatecznym i dobrym stanie. Adres w kantorze Kurjera. 23194

Handel korzenny, dobrze prosperujący, na dogodnych warunkach do odstąpienia. Leszno № 12, m. 3. 23284

Interes korzystny, od 18 lat egzystujący, w środku miasta, z powodu choroby właściciela do odstąpienia, może być i na zamian nieruchomości na prowincji. Oferty: Kurjer Warszawski „M. B. 7,000." 22619

Jest zaraz do odstąpienia sklep spożywczy w bardzo dobrem miejscu. Ulica Nowogrodzka № 4. 23246

Jest do sprzedania posesja za rogatką belwederską, obok Marcelina. Wiadomość w szynku Fijałkowskiego. 22927

Krowiarnia z 4-ma krowami i gospodami do sprzedania. Krochmalna 46. 23190

Młody człowiek, inteligentny, uzdolniony fachowiec, poszukuje wspólnika do założenia fabryki bardzo korzystnej produkcji. Kapitał wymagalny od 3,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. C. S. 13. 23254

Majątek ziemski niewielki blizko kolei do sprzedania lub do zamiany na dom, nie obciążony długami. Nowy-Świat 27, m. 8, do 10 od 3 do 5. 23209

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. Dzielna № 17. 23239

Ogród do wydzierżawienia blisko Powązek. Zgłosić się do właściciela, ul. Dzika № 53, rano. 22712

Odstąpię donacyjną dzierżawę w powiecie kutnowskim. Wiadomość: Wilcza № 16, u właściciela domu. 22914

Potrzebny jest w dobrym stanie, chociaż używany, kocioł stojący parowy albo lokomobila stała o sile 6—8 koni. Wiadomość z oznaczeniem miejsca i ceny tychże dostarczyć pod adresem: Lublin, ulica Zamojska № 256, Chmielewski, lub w Warszawie, ulica Długa № 26, adwokat Rogowski. 23110

Posiadający rozległe stosunki pomiędzy właścicielami domów, mogą mieć pewny stały dochód. Oferty z adresami pod lit. K. S. proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. Dyskrecja zapewnia się. 22962

Rubli 6,500 i rs. 12,000 potrzebne do spłaty na budowlach w Warszawie. Wiadomość u W-go T. Walewskiego, adwokata przysięgłego, Chłodna № 20, pomiędzy 5—7-ą po południu. 22806

Rubli 17,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod № 300. 22728

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Dobra № 49. 23281

Sklep wiktuałów sprzedam, ulica Żórawia № 4. 23203

Sklep-pralnia do sprzedania z wyrobioną kljentellą. Ul. Leszno № 36, pralnia Emilji. 23189

Sklep do sprzedania. Ulica Wolność № 17. 23294

Sklep spożywczy do sprzedania. Rubli 20 dziennego targu. Waliców 23. 23260

Skład węgla do sprzedania, egzystujący od lat sześciu. Wiadomość: Ulica Freta № 3, m. 4. 23253

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 48. 2302r

Suma hypoteczna rs. 1,000, lokowana na nieruchomości Nowej Pragi, do sprzedania. Wiadomość: mleczarnia „Foxal." 23099

Sklep mydlarski z dystrybucją jest do sprzedania. Bednarska № 9. 23074

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu słabości. Nowogrodzka 30. 22926

W Grodzisku sprzedaje się willa z wszelkiemi wygodami, z ładnym cienistym ogrodem. W Grodzisku szwajcar wskaże. 22095

W domu pod № 5 przy ulicy Pańskiej, z powodu nagłego wyjazdu w interesach familijnych jest do nabycia sklep wiktuałów zaraz. Wiadomość na miejscu. 22873

W mieście Mszczonowie domek zdatny na zajazd, restaurację, których wcale niema, do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: Podwale № 13, Purzycki. 22889

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio kawiarnia, ciesząca się dobrym zbytem. Senatorska 32. 23251

Doniesienia osobiste.

Młody, przystojny, łagodnego charakteru farmaceuta, nie posiadający gotówki, poszukuje panny przyjemnej powierzchowności, młodej, w celach matrymonjalnych, z posagiem 10,000 do 15,000 rs., za które pragnie nabyć aptekę. Osoby zainteresowane raczą nadesłać listy, adresując poste-restante Konin „dla S. S. 23." 2293r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament—1-sze piętro, 8 pokojów, przedpokój i kuchnia, świeżo odrestaurowany, zaraz do wynajęcia. Mazowiecka № 1. 23086

Chłopczyk dobrze wychowany może mieć stałe pomieszczenie, naukę z drugim i konwersację francuzką. Marszałkowska 108, mieszkania 25. 23218

Do wynajęcia pokój umeblowany, z opałem, oddzielnem wejściem, miesięcznie lub kwartalnie, 1-e piętro. Nowogrodzka 27, m. 5, wiadomość od 12-ej do 6-ej. 2278r

Dwa lub jeden pokój do wynajęcia. Kotzebue 2, m. 8. 22879

Dla przyzwoitej kobiety pokój z całem utrzymaniem. Chmielna 32. 22802

Elegancki pokój frontowy o dwóch oknach, na parterze, z oddzielnem wejściem, natychmiast do wynajęcia. Sienna 23, m. 2. 23224

Jest do wynajęcia w każdym czasie pracownia artystyczna, dawniej ś. p. Cenglera. Może być wynajętą i na inny jaki zakład, jako to: tokarski, ślusarski, stolarski i t. p. Wiadomość: ulica Solec № 111, u stróża. 22943

Lokal złożony z 5-u pokojów, 2 garderób, kuchni, 2 piwnic i wspólnej góry, na 1-m piętrze, przy ulicy Włodzimierskiej № 7, do najęcia od 1 października. Lokal urządzony podług najnowszych wymagań, z wanną w domu skanalizowanym. Wiadomość na miejscu, lub w składzie materjałów aptecznych Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny. 2262r

Mieszkanie na kantor, na parterze, składające się z ogromnego salonu i 3 pokojów, każdego czasu do wynajęcia. Nowy-Świat 41, stróż wskaże. 2230r

Mając opiekę nad dwoma panienkami z lepszej rodziny, chodzącemi do inst. muzycz. mogę przyjąć jeszcze dwie. Włodzimierska № 6, m. 10. 23303

Mieszkanie na 1-m piętrze, złożone z 10-u lub 12-u pokoi do wynajęcia od św. Michała mieszkanie złożone z 6-u pokoi i kuchni do wynajęcia każdego czasu. W razie żądania do powyższych mieszkań może być dodana stajnia i wozownia. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 17, u stróża. 23071

Na restaurację lokal narożny, parterowy do wynajęcia. Ulica Krucza 38, róg Żórawiej. 23117

Na stancję po rs. 250 z korepetycją przyjmiemy 3-ch uczniów do pokoju dużego, kąpiel, klozet, pokój piękny, frontowy, z meblami, usługą, samowarem za rs. 15, zaraz do wynajęcia u Elzanowskich, Żórawia № 15. 23288

Odnowione gruntownie piętro pierwsze, całe, lub podzielone, mianowicie: 1) Salon, pokój stołowy z sypialnią, pokoik służącej, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, 2 wejścia. 2) Pokoje 4 duże, balkon, przedpokój, kuchnia, góra oddzielna, zlew, wodociąg, 2 wejścia do wynajęcia. Długa 6. 23273

Pomieszczenie dla chłopców, bardzo dobrze wychowanych. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszkania 12, od 11-ej do 5-ej. 22690

Pokój oddzielny, dla jednej lub dwóch panienek moralnego prowadzenia. Ulica Złota № 27, m. 9. 22715

Pokój z przedpokojem, umeblowany, do wynajęcia zaraz. Daniłowiczowska 16, mieszkania 12. 2260r

Pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, dla osoby pragnącej spokoju na wsi, 4 wiorsty od stacji kolei Bydgoskiej położone, o pół wiorsty od lasu sosnowego, zaraz znaleść można. Wiadomość: Wilcza 16, u właściciela domu. 22915

Pokój z fortepianem dla nauczycielki. Włodzimierska № 16, m. 22. 2247r

Pięć pokoi na parterze od frontu, do wynajęcia od św. Michała. Złota № 3, wiadomość tamże u urządcy. 22606

Pomieszczenie dla panienki. Mazowiecka 20, mieszkania 2. 22613

Pokój umeblowany do najęcia dla osoby płci żeńskiej, w domu № 11 przy ulicy Mazowieckiej, od frontu, m. 7. 23102

Pomieszczenie dla chłopca szkół prywatnych, za bardzo przystępną cenę. Ogrodowa № 19, m. 14, od godziny 2-ej do 3-ej po południu. 23183

Pomieszczenie dla panienek z pensji i instytutu muzycznego, fortepian, konwersacja, korepetycja za rs. 18 miesięcznie. Złota 24, mieszkania 9. 23275

Pomieszczenie dla panienki chodzącej na pensję, korepetycja może być w miejscu. Podwale № 5, m. 3. 23199

Potrzebny jest zaraz pokój dla kawalera, za rs. 5 miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer pod Pokój M. K. 23282

Przy rodzinie francuzkiej jest pomieszczenie dla panienki, na miejscu korepetycja, niemiecki i muzyka. Nowogrodzka № 29, mieszkania 28. 23207

Pokój z oknem na ogród, z meblami, samowarem, usługą. Smolna № 24, m. 7. 23274

Pokój do odnajęcia z meblami, usługą. Hoża 16, mieszkania 1. 23278

Pokój z wspólnem wejściem do odnajęcia. Widok № 23, m. 16. 23228

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44, mieszkania 7. 23297

Pokoje umeblowane, do wynajęcia, zaraz z usługą i samowarem. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 25. 23202

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Ul. Solna 9, m. 11. 23112

Salon o 3-ch oknach, z dużym pokojem i schowankiem, wprost Saskiego ogrodu, na 1-m piętrze, od frontu, z meblami lub bez—do odnajęcia każdego czasu, tanio. Wiadomość: Królewska № 17, na miejscu. 23105

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, zamożniejszych rodziców. Utrzymanie odpowiednie, mieszkanie eleganckie, wyjątkowo zdrowe. Oboźna 5, m. 2. 23268

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka troskliwa, warunki przystępne. Złota 24, mieszkania 41. 23272

Sześć pięknych pokoi, obszerna alkowa, kuchnia. Zielna 13. 23248

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Warunki bardzo przystępne. Chmielna 29, mieszkania 13. 22899

Stancja dla uczącego się chłopca lub panienki. Wiadomość: ulica Złota № 3, mieszkania 16. 22585

Umieszczenie dla panienek, z wszelkiemi wygodami i opieką, języki, fortepian. Bliższe warunki ustnie lub listownie. Twarda № 15, m. 9, od godziny 10-ej do 5-ej. 22988

Warecka 10. Trzy pokoje umeblowane, razem lub osobno, usługa, samowar. 22982

W domu inteligentnym jest pomieszczenie dla kilku panien (izraelitek, lub chłopców kształcących się, opieka rodzicielska, pomoc w naukach, fortepian. Orla № 11, m. 2. 23283

Zaraz do wynajęcia cztery pokoje, balkon, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, od frontu, rs. 550 rocznie; dwa pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 14 kop. 50 miesięcznie i pokój duży. Aleja Jerozolimska № 27. 23233

Zaraz jeden lub dwa pokoje umeblowane, rs. 15 i 10. Smolna 15. 23267

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, z osobnem wejściem, balkonem, pierwsze piętro, od frontu. Nowy-Świat 40. Może być usługa i samowar. 2325r

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, na parterze. Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 22843

2 pokoje z wodociągiem, zaraz do wynajęcia. Sienna 26. 22702

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 października. Wspólna № 19. 2330r

Doniesienia rozmaite.

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 2131r

Dowód № 8040 filji 1-ej Leszno, warsz. akc. tow. pożyc. zaginął. Proszę odnieść: Mostowa 23, mieszkania 12. 23264

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe po przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska № 23. wprost ogrodu. 23289

Fotografje pospieszne egzaminacyjne, oraz zwyczajne ładnie wykończone, wykonywa najtaniej, zakład Franciszka Kulewskiego, Chłodna 12. 22975

Grudy koniom jedynie usuwa Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2146r

Kobieta uczciwa, łagodna pragnie przyjąć dziecko na wychowanie. Mostowa 21, mieszkania 12. 2319r

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, przeróbki, wykończa starannie, niedrogo. Marszałkowska № 94. — Chmurczyński. 22925

List dla Emi do odebrania poste-restante. 23298

Materace Szczuczyńskie z wełny drzewnej preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe, hygieniczne od rs. 3.90 do 4.20 stosownie do wymiaru łóżka. Drelichowe od rs. 5.60. Wyłączna sprzedaż w firmie tapicerskiej „Kaszyński et Gadomski," Królewska № 17. 21484

Od rubli 3—5 wykończam suknie damskie podług najnowszych fasonów, uczę kroju, Stefanja K., Nowy-Świat 40, pierwsze piętro, od frontu. 2323r

Obiady prywatne w kawiarni po 18 kop. Wielka № 50.! 23138

Podaję do wiadomości osób interesowanych, że fabryka trumien metalowych ś. p. Leopolda Zajączkowskiego, mieszcząca się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 44, jak dotąd tak i nadal prowadzoną będzie. — Walerja Zajączkowska. — Trumny dla osób dorosłych od rs. 27, przesyłka na wieś natychmiastowa. 23261

Smaczne obiady prywatne. Jerozolimska № 70, m. 11. 23225

Tapicer J. G. przyjmuje obstalunki na meble, firanki, materace i przerabiam stare meble z dokładną i sumienną robotą po cenie możliwie niskiej. Marszałkowska № 132, stróż wskaże. 23146

W dniu 10 (22) b. m. i r. przechodząc z ulicy Królewskiej do banku dyskontowego zgubiłem rs. 100 w różnych banknotach—co przy mającej się uskutecznić wpłacie pieniędzy do banku spostrzegłem. Upraszam sumiennego znalazcę o zwrócenie kwoty powyższej do składu p. Mozesa Neufeld w Warszawie, Grzybów № 1079, za stosowną nagrodą.—Inkasent Birenholtz. 23280

Wyuczam pończosznictwa, za rs. 12. Lipowa 5, m. 2. 23204

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna 21. 22976

Za opłatą rs. 4 miesięcznie wykładam naukę robienia kwiatów. Nowolipie 15, mieszkania 11. 22736

Zakład Freblowsko-Gimnastyczny Zofji Garbowskiej przy ulicy Zielnej № 11, otwarty zostanie dnia 1 września. Zapis dzieci odbywa się codziennie od godz. 1-ej do 3-ej. 2316r

20 sierpnia zaginął na ulicy Kruczej szczeniak ceter-gordon biały z czarnem, kto go odprowadzi na Kruczą № 4, m. 4, otrzyma sowitą nagrodę. Nieprawy posiadacz sądownie ścigany będzie. 23300

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Августа 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).